

OJCZYŻNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 76

Sobota 18 października 1947 r. Charbin.

Cena 40 Yuani

„Wówczas, gdy ofiarom hitlerowskiej agresji pomocy już się nie okazuje, wysuwa się żądanie odbudowy Niemiec. Takie żądanie jest próbą odbudowy sytuacji, istniejącej w przeddzień 1939 roku.“

(Z przemówienia ministra Z. Modzelewskiego na Ogólnym Zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów.)

哈爾濱波蘭民主日報

Konferencja prasowa u P. Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

Dnia 23 września br. Pan Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął korespondentów zagranicznych i udzielił im odpowiedzi na zadawane pytania.

Mówiąc o wynikach ogłoszonej przez Sejm amnestii, P. Prezydent zakomunikował, że skorzystało z niej 233.589 osób, w tej liczbie 188.585 osób zaocznie skazanych. Z 45 tysięcy uwięzionych zostało zwolnionych 30 tysięcy, a 15 tysiącom zmniejszono karę. P. Prezydent ułaskawił 357 osób, a w tej liczbie 145 skazanych na śmierć. Oprócz tego amnestionowano 56.885 osób, które dobrowolnie wyszły z podziemia.

Na zapytanie, czy w związku z istnieniem dotychczas sądów wojennych, zamierzone są zmiany w sądownictwie, P. Prezydent odpowiedział, że obecne ustawodawstwo jest tymczasowym, i że w związku z trwającym dalszym ustalaniem się stosunków wewnętrznych, do Sejmu będzie wniesiony projekt nowego ustawodawstwa.

Odpowiadając na pytanie, dotyczące się najskuteczniejszej formy walki o pokój P. Prezydent oświadczył: «Sądzę, że najbardziej prawidłową formą walki o pokój jest pogłębienie współpracy i zaufania pomiędzy narodami, służyć czemu jest powołana organizacja Zjednoczonych Narodów. Podniesienie autorytetu tej organizacji i rozstrzygnięcie różnych spraw przy pośrednictwie tej organizacji, jest najlepszą formą usunięcia niepokoju i nieufności pomiędzy krajami. Polska ze swej strony systematycznie stara się wprowadzać tę politykę w czyn. Celowi temu służy rozszerzanie stosunków handlowych z wieloma krajami świata, a przede wszystkim z sąsiadującymi krajami. Mając na celu walkę o pokój wykorzystujemy również trybunę międzynarodową.»

Poruszając zagadnienie ekonomicznej unii krajów europejskich P. Prezydent oświadczył, że powinna być ona rezultatem pogłębienia współpracy pomiędzy narodami. Nie można przystępować do jej realizacji zanim się nie urzeczywistni ta współpraca.

Na prośbę korespondenta amerykańskiego wypowiedzenia poglądu na prawo „veto“, które rzekomo utrudnia pracę Organizacji Narodów Zjednoczonych. P. Prezydent oświadczył: «Uważam, że zmiana Statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych jest niepożądana. Statut ten powstał w chwili istnienia największego zaufania pomiędzy narodami i miał na celu pogłębienie współpracy wszystkich państw. Zmiana statutu mogłaby doprowadzić jedynie do pogłębienia nieufności i różnic, a nie do ich usunięcia.»

Na zapytanie korespondenta „Telpress“ w sprawie

ustosunkowania się Polski do decyzji 16 państw, które wypowiedziały się za włączeniem Niemiec, na równi z innymi państwami do planu amerykańskiej pomocy, P. Prezydent oświadczył, że Polska w tej sprawie już poprzednio wypowiedziała swój punkt widzenia. «Muszę podkreślić—powiedział P. Prezydent,—że największą przeszkodą dla przyjęcia przez Polskę udziału w tych pertraktacjach, był projekt odbudowy Niemiec przed odbudową państw, które od Niemiec ucierpiały.»

P. Prezydent zaznaczył, że dostawy polskiego węgla do Niemiec, na zasadzie zdrowej wymiany handlowej, będą trwałe i nadal.

Odpowiadając na pytanie amerykańskiego korespondenta co do „możliwości likwidacji niezgody pomiędzy St. Zjednoczonymi i ZSSR“, P. Prezydent oświadczył, że najlepszym sposobem co do tego byłoby ustanowienie większego zaufania pomię-

Trzechletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej²⁾

(Początek w N-rze 75)

Głównym zadaniem trzechletniego planu jest podniesienie stopy życiowej pracowników w Polsce, ponad poziom istniejący przed wojną.

Minister przemysłu i handlu Hilary Minc nazwał ten plan „trzechleciem sytości“.

Wojna i kilkoletnia okupacja hitlerowska doprowadziły do wyczerpania sił żywotnych narodu na skutek gwałtownego zmniejszenia się spożycia, wzrostu nędzy i masowych chorób. Poraz pierwszy w Polsce śmiertelność przewyższała w tych czasach normalny przyrost ludności.

W 1946 roku spożycie chleba i kartofli było ciągle jeszcze nieco mniejsze niż

przed wojną, brakowało również mięsa, tłuszczów, oraz obuwia i ubrania. Na skutek ogromnych zniszczeń pałacu nadal jeszcze kryzys mieszkaniowy. Mamy obecnie ponad 3 miliony chorych na gruźlicę. Najważniejszym zadaniem na najbliższy okres jest fizyczne uzdrowienie narodu polskiego.

Troska o podwyższenie stopy życiowej pracowników świadczy o zasadniczej różnicy obecnego demokratycznego ustroju Polski Ludowej od przedwojennego burżuazyjno - obszarniczego ustroju.

Systematyczny wzrost produkcji i dochodu narodowego w ciągu najbliższego 3-letnia, gwarantuje zwiększenie się spożycia.

«Poziom spożycia powi-

nien wzrastać—jak brzmi uchwała Rady Narodowej—w ciągu całego okresu wypełniania planu.»

Ustawa o trzechletnim planie nakazuje więc tak prowadzić gospodarkę narodową aby pracownicy coraz więcej spożywali. Polska, prowadząc planową gospodarkę dąży do powiększenia spożycia, a w Anglii rząd niedawno ogłosił hasło «zaciągania pasa» czyli zmniejszenia spożycia, bo inaczej długie państwowe wzrosłyby nadmiernie.

Zgodnie z planem poziom spożycia powinien być znacznie podwyższony już w najbliższym czasie. I tak na 1947 rok był przewidziany wzrost produkcji rolniczej o 28 procent i produkcji przemysłu żywnościowego o 60 procent. Ogólny wskaź-

nik wytwórczości przemysłowej osiągnie 67,8 proc. poziomu 1938 roku, a wytwórczości przedmiotów spożycia—85 procent.

W 1948 roku średni poziom spożycia na jednego człowieka powinien osiągnąć poziom przedwojenny, a w 1949 roku przekroczyć go. W końcu trzechlecia spożycie produkcji rolnej na jednego człowieka przewyższy przedwojenny poziom na 10 procent i spożycie wyrobów przemysłowych na 20 procent.

Spożycie artykułów żywnościowych powinno osiągnąć w 1948 roku poziom 1938 roku. Wzrost produkcji rolnej pozwoli doprowadzić spożycie do 3.900 kalorii na człowieka. Przed wojną wynosiło ono 3.700 kalorii, a w 1946 roku za-

dzy tymi krajami. «Ostatecznie—powiedział P. Prezydent—ZSSR nie zamierza napadać na Stany Zjednoczone, a Stany Zjednoczone na ZSSR. Trudno jest odnaleźć źródła tych sprzeczności. W okresie wojny, kiedy zdawało się, że ustanowienie współpracy jest szczególnie trudne, była ona osiągnięta i okazała ogromną usługę całej ludzkości. Mam głębokie przekonanie, że głównymi siewcami nie-

pokoju są koła, które są zarazem nosicielami idei reakcji i faszysmu.»

Odpowiadając na zapytanie, w jakich warunkach Polska mogłaby ustanowić ściślejsze polityczne i ekonomiczne stosunki z Niemcami, P. Prezydent oświadczył, że mogłoby to nastąpić pod warunkiem demokratyzacji i denazifikacji Niemiec i bezwarunkowego uznania zachodnich granic Polski.

Mówiąc o wewnętrznych zagadnieniach Polski, P. Prezydent oświadczył, że trzechletni plan jest pierwszą próbą planowania polskiej gospodarki na dłuższą metę. Obecnie przystąpiono do opracowywania nowego planu, którego czas trwania jeszcze nie został ustalony. Plan będzie dotyczył gospodarki narodowej w całości, a w pierwszym rzędzie sprawy wybrzeża i portów.

jest w tej chwili 1.215 czynnych państwowych zakładów przemysłowych, zatrudniających obecnie 304.000 robotników, co stanowi 35 procent wszystkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Znaczna ilość obiektów jest jeszcze w odbudowie i remoncie, a w szczególności gazociąg, którym się przetłacza gazy z koksowni śląskich dla przemysłu Łodzi i Warszawy.

Bardzo pomyślne wyniki zostały osiągnięte przy odbudowie rękodzielnictwa.

«Wygraliśmy bitwę za powiększenie produkcji—oświadczył wiceminister Szyr,—a teraz rozpoczyna się walka za rozwój handlu i eksportu.» Polska zawarła szereg umów i porozumień w sprawie ekonomicznej i naukowo technicznej współpracy ze Związkiem Radzieckim, Jugosławią, Bułgarią i Czechosłowacją.

Trzeci Zjazd pracowników Ziemi Zachodnich

W Szczecinie odbył się 7—9 ub. m. trzeci zjazd pracowników przemysłu na Ziemiach Zachodnich. Sprawozdanie o osiągnięciach przemysłu na Ziemiach Zachodnich dał wiceminister przemysłu i handlu Eug. Szyr.

W ciągu 10 miesięcy, od sierpnia 1946 r. do czerwca 1947 r., produkcja przemysłowa wzrosła na 45 proc., w tej liczbie ciężkiego przemysłu na 51 procent, lekkiego przemysłu na 58 procent, włókienniczego przemysłu na 56 procent.

Wypełnienie trzechletniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej jest naczelnym hasłem wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Największe osiągnięcie można, jak dotychczas, zaobserwować w przemyśle węglowym. Do wielkich osiągnięć należy też zaliczyć

nowe zjawisko, iż znaczna część robotników przemysłu włókienniczego przeszła na wielowarsztatowy system pracy. (Jeden człowiek obsługuje kilka maszyn włókienniczych. Red.) Ilość nowych robotników upaństwowionych przedsiębiorstw przemysłowych wzrosła na 75 procent.

Na drugim zjeździe pracowników przemysłu Ziemi Zachodnich postanowiono przygotować zastępy wykwalifikowanych robotników z pośród młodzieży robotniczej. Zadanie to wypełnia się z dużym powodzeniem. W ramach organizacji samemu tylko Ministerstwa Przemysłu uczy się obecnie ponad 70 tysięcy młodzieży obojga płci.

Wypełnia się plan odbudowy i uruchomienia wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Uruchomiona zo-

stała wielka fabryka chemiczna w Brzegach, fabryka obrabiarek w Raciborzu. W Szczecinie uruchomiono fabrykę metalurgiczną, przędzalnię i tkalnię przędzy wełnianej, wielki nowy zakład budowy maszyn elektromechanicznych, dwie fabryki celulozy, dwie papiernie i dziesiątki drobnych przedsiębiorstw.

Na Ziemiach Zachodnich

Minister Minc o „planie Marshalla”

W trzecim dniu Zjazdu pracowników przemysłu Ziemi Zachodnich, który zakończył się d. 9 ub. m. w Szczecinie, zabrał głos minister przemysłu i handlu Hilary Minc, który czyniąc przegląd sytuacji europejskiej, poddał ostrej krytyce t. zw. „planu Marshalla”.

«Dotychczas—oświadczył minister Minc—nikt nie wie

na czym konkretnie ten plan polega, kiedy, gdzie, w jakich formach i na jakich warunkach zamierza się go realizować. Tajemnica otacza ten plan i wszystko co się pod jego zasłoną dzieje. Jedno jest tylko niewątpliwe, że główną ideą tego planu jest ekonomiczna i polityczna odbudowa Niemiec, na tych samych społeczno-

ledwie 2.100. Szczególniej gwałtownie wzrosnie spożycie cukru, wieprzowiny, ryby. Wzrost produkcji cukru pozwoli nie tylko zadość uczynić potrzebom ludności, lecz i eksportować nadmiar produkcji.

Radykalne rozstrzygnięcie zagadnienia mieszkaniowego wykracza po za ramy trzechletniego planu, gdyż dla odbudowy zniszczonych budynków potrzebny jest okres od 7 do 8, a dla miejscowości, które najbardziej ucierpiały, nawet 10 lat. Dla tego też uregulowanie kwestji mieszkaniowej jest pomyślane, jak brzmi uchwała—«w drodze sprawliwego rozdziału istniejącego zapasu mieszkaniowego, przy jednoczesnym, realnie możliwym do wypełnienia, budownictwie mieszkaniowym.»

Wielkie zadania wysuwa

trzechletni plan w dziedzinie kultury. Będzie przeprowadzona reforma szkolna. Obok odbudowy i rozszerzenia sieci szkolnej na terytorium dawnej Polski, będą zbudowane setki szkół na ziemiach odzyskanych. Gwałtownie wzrosnie ilość uczących się, szczególnie w średnich zakładach naukowych. Szeroki rozmach osiągnie przygotowanie zastępów nauczycielskich. Będzie znacznie rozszerzona, w porównaniu z okresem przedwojennym, sieć szkół zawodowo-technicznych i przygotowanie specjalistów średniej i wyższej kwalifikacji. Duża uwaga jest udzielona wykształceniu uniwersyteckiemu i przygotowaniu zastępów naukowych. Plan przewiduje rozwój prac naukowo-badawczych „niezależnie od bezpośredniego ekonomicznego wyko-

rzystywania ich rezultatów” co doprowadzi do poważnego rozwoju nauki.

Powiększy się znacznie sieć domów dziecięcych, jasełek i ogródków. Polepszy się odżywianie dzieci i pomoc lekarska. Wzmocni się walka z chorobami.

Uchwała podkreśla następującą kierowniczą zasadę planu: «powinno być dążeniem do wyrównania istniejących przed wojną niesprawiedliwych różnic w poziomie spożycia pomiędzy oddzielnymi grupami, warstwami społecznymi i częściami kraju.»

Gruntowne społeczno-ekonomiczne przemiany pozwalają usunąć ogromną różnicę w materialnym stanie poszczególnych warstw ludności. Powstają warunki sprzyjające do likwidacji bezrobocia i przeludnienia wsi. Umacnia się pewność pra-

owników co do ich przyszłości.

W końcu 1949 roku stopa życiowa pracowników przekroczy średnią, istniejącą przed wojną stopę życiową ludności w Polsce.

** * *

Podwyższenie stopy życiowej ludności może być osiągnięte, jak brzmi uchwała—«przez leczenie ran naniesionych przez wojnę, przez zespolenie gospodarki dawnych ziem polskich z ziemiemi odzyskanymi, przez realizowanie zasad nowego ustroju gospodarczego, przez zmianę struktury ekonomicznej i przez przeprowadzenie całkowitej repatriacji.»

Jednocześnie z odbudową całej gospodarki narodowej Ziemi Zachodnie staną się organiczną częścią całej Polski. Znajdzie to swoje odbicie w bardziej równomier-

ekonomicznych podstawach, na których swego czasu wyrósł wstrętny, nieludzki imperializm niemiecki.»

W dalszym ciągu minister Minc wskazał, że plan powiększenia produkcji przemysłowej Niemiec,—jak to oświadczyli anglo-amerykanie, jest planem odbudowy Niemiec na dawnych socjalno-ekonomicznych podstawach i niewątpliwie będzie sprzyjał rozwojowi agresji niemieckiej. Plan ten jest zasadniczo sprzeczny z interesami państw, które ucierpiały od niemieckiej agresji. Jest on planem jednostronnym, skierowanym do zburzenia podstaw jedności czterech państw, będącej gwarancją pokojowego i demokratycznego rozwoju Niemiec.

Wskazując na proniemiecki charakter planu Marshalla—minister Minc oświadczył—że stają się on najbardziej widocznym jeżeli porównamy zaopatrywanie w produkty żywnościowe Francji i Niemiec. Wówczas gdy w zwycięskiej Francji

dzienna racja chleba spadła do 200 gramów na człowieka, w pobitych Niemczech normę chleba podwyższono do 500 gramów. A trzeba pamiętać, że oba kraje są zaopatrywane z jednego źródła.

Są takie organy prasowe, które zarzucają nam, że Polska dąży rzekomo do oddzielenia się od całego świata. Jest to oszczerstwo. Każdy przecież może się przekonać jak rozwija się i wzmacnia się nasz handel zagraniczny ze wszystkimi krajami, które chcą podtrzymywać z nami stosunki ekonomiczne. Świadectwem temu są chociażby niedawno zawarte umowy handlowe z Anglią i Francją.»

Mówiąc dalej o wielkich osiągnięciach w dziedzinie zaludnienia Ziemi Zachodnich i odbudowy i uruchomienia ich wielkiego przemysłu, minister Minc oświadczył, że główne zadanie Polski polega na tym aby uczynić z Ziemi Zachodnich twierdzą broniącą pokoju i bezpieczeństwa.

Polsko-szwedzka umowa handlowa

Podpisana w marcu b. r. polsko-szwedzka umowa handlowa przewiduje dostawę do Szwecji w ciągu b. r.: 2.750 tysięcy ton węgla, 250 tysięcy ton koksu, cynku, płyt cynkowych, żelaza zlew nego, rur, maszyn dla przemysłu włókienniczego, bla-

chy, wyrobów fajansowych, szkła i różnych produktów rolnych. Wartość dostaw polskich wynosić będzie ponad 200 milionów szwedzkich-kron. W zamian Szwecja dostarczy Polsce: obrabiarki, łożyska kulkowe, akumulatory, materiały izola-

cyjne, rudę żelazną, bydło, konie i inne towary na sumę 100 milionów szwedzkich-kron. Oprócz tego Szwecja daje możliwość Polsce udzielenia fabrykom szwedzkim zamówień na urządzenia fabryczne wartości 360 milionów kron, wzamian za wę-

giel, który będzie dostarczony w ciągu 4 lat.

Głosy prasy, zarówno polskiej jak i szwedzkiej, stwierdzają, że wymiana towarowa odbywa się normalnie, ku obopólnemu zadowoleniu.

Port Szczecin pod polską administracją

Dnia 17 ub. m. w Warszawie została podpisana umowa w sprawie przekazania polskim władzom portu Szczecin. Z polskiej strony umowę podpisał wiceminister żeglugi Pietrusiewicz, ze strony radzieckiej—ambasador ZSSR w Polsce Lebediew. Dnia 20 ub. m. w Szczecinie odbyła się uroczystość przekazania portu polskiej administracji. Na u-

roczystości byli obecni przedstawiciele rządu polskiego, armii radzieckiej i delegacje organizacji społecznych, młodzieżowych i związków zawodowych. Minister żeglugi Rapacki złożył pod pomnikiem w cześć poległych pod Szczecinem żołnierzy radzieckich, wieniec z napisem: «Żołnierzom armii radzieckiej, którzy padli za wolność Polski.»

O powrót Polaków z Westfalii

Dnia 14 ub. m. szef polskiej misji wojskowej w Berlinie, gen. dyw. Prawin wystosował notę do Sojuszniczej Rady Kontrolnej w sprawie wydania zezwolenia natychmiastowego wyjazdu z Westfalii wszystkim Po-

lakom, którzy pragną powrócić do Polski. W Westfalii zamieszkuje około 200 tysięcy Polaków. (Są to prawie wyłącznie górnicy, zatrudnieni w angielskiej strefie okupacji Niemiec. Red.)

Bieżące zagadnienia polskiej ekonomiki

(Zakończenie)

Na posiedzeniu Sejmu rząd przedstawił jednak fakty, które przeczą tym poglądom. W ciągu pierwszej połowy 1947 roku dług państwowy zmniejszył się z 21 mili-

ardów do 12,7 miliardów złotych, a emisja pieniężna zmniejszyła się od początku kwietnia br. do końca maja br. z 70 do 65,5 miliardów złotych. Emisja papierów

w równomiernym rozmieszczeniu aparatu wytwórczości przemysłowej na terytorium całej Polski, przy czym dla rolnictwa będą stworzone analogiczne warunki, będzie ustanowiona ścisła łączność pomiędzy ziemiami odzyskanymi i resztą kraju przez unifikację sieci transportowej.

«Problemat ekonomicznego zespalania się—brzmi uchwała—musi być przewidziany we wszystkich oddzielnych planach i przede wszystkim w planie rozsiedlenia ludności, który musi ogarnąć sprawy przesiedlenia z dawnych ziem na ziemię odzyskane.»

Ziemię odzyskane, stanowiące 1/3 części całego terytorium Polski, posiadają wielkie bogactwa naturalne, rozwinięty przemysł i rolnictwo. Przez przyłączenie ziem odzyskanych zapasy

węgla powiększą się do 60 miliardów ton, tj. na 66 procent, zapasy cynku, ołowiu, żelaza, miedzi—na 70 proc. Powierzchnia ziemi ornej powiększy się na 50 tysięcy kilometrów kwadratowych; lasów—prawie na 25 tysięcy kilometrów kwadratowych.

Na podstawie spisu ludności przeprowadzonego 14 lutego 1946 roku z 26,6 milionów mieszkańców Polski—31,4 procentu stanowiła ludność miejska i 68,6 procentu ludność wiejska. W końcu trzechlecia, uwzględniając repatriację Polaków z zagranicy, a także przyrost naturalny, ludność Polski dojdzie do liczby 27 milionów. W kwietniu 1947 roku było jeszcze w Polsce 400 tysięcy Niemców, tj. około 8 proc. ludności ziem odzyskanych. W ciągu najbliższych miesięcy, licząc od kwietnia br. wszyscy Niemcy mieli być

już wysiedleni. Gęstość zaludnienia na ziemiach odzyskanych, w rezultacie przyływu repatriantów i przesiedleńców z innych ziem polskich podwoi się i osiągnie w całym kraju 86 ludzi na kilometr kwadratowy. Ciężar gatunkowy ludności miejskiej powiększy się; stosunek ludności miejskiej do wiejskiej wynosić będzie około 1:1.

Produkcja przemysłowa Ziemi Zachodnich powiększy się znacznie w stosunku do 1946 roku. Będzie ona stanowić ponad 1/3 część produkcji całej Polski. Ilość nowopowstałych gospodarstw chłopskich na ziemiach odzyskanych wynosić będzie 575 tysięcy. Dzięki zagospodarowaniu 4,5 milionów hektarów ziemi ornej, którą mamy na ziemiach odzyskanych, ogólna powierzchnia zasiewów w Polsce przekro-

czy 15 milionów hektarów. Przez utworzenie ponad 500 tysięcy gospodarstw chłopskich, wielkości od 7 do 15 hektarów, przeważającą stanię się w Polsce średnia gospodarka.

Przesiedlenie setek tysięcy chłopów i robotników rolnych z przeludnionych części dawnej Polski będzie sprzyjało szybkiej likwidacji resztek rolnego przeludnienia.

Odbudowane i na nowo zbudowane linie kolejowe połączą Węglowe Zagłębie Śląskie z portami Gdynią i Gdańskiem, z Warszawą i ze wschodnimi granicami Polski, przez Skarżysko, Dęblin i Łuków.

Rozwój żeglugi polskiej na Odrze otworzy drogę szerokiemu eksportowi polskiego węgla. Największe znaczenie dla całej polskiej gospodarki narodowej będzie miało zagospodarowa-

jest obecnie znacznie mniej-
sza od przedwojennej, a ob-
rót pieniężny odpowiada
gwałtownemu rozwojowi ży-
cia ekonomicznego.

Posłowie z partii Miko-
łajczyka chociaż byli zmu-
szeni uznać te bezsporne
fakty, tem nie mniej upor-
czywie sprzeciwiali się ad-
ministracyjnemu, ekonomicz-
nemu i podatkowemu poczy-
naniom, skierowanym prze-
ciwko spekulantom. Sprze-
ciwiali się oni tworzeniu
państwowych sklepów, roz-
powszechniając jednocześ-
nie wieści, że rząd zamierza
jakoby wogóle zlikwidować
prywatny handel. Występu-
jąc z krytyką spółdzielczo-
ści, politycy ci domagali się
rozszerzenia hurtowego han-
dlu prywatnego. Mikołaj-
czyk zaś, występując d. 24
czerwca w Sejmie, próbo-
wał prowadzoną przez rząd
walkę przeciwko spekulan-
tom, wykorzystać w kierun-
ku wywołania niezadowole-
nia chłopów. Demagogicz-
nie oświadczył on, że zarzą-
dzenia, skierowane przeciw-
ko spekulantom, są wymie-
rzone przeciwko chłopom.

Z szerokim programem w
tej sprawie wystąpiła PPR.
Program ten, mając na celu
regulację cen, przewidywał
stworzenie jedyne go ogólno-
państwowego aparatu, na
czele którego stałoby Mini-
sterstwo Przemysłu i Han-
dlu, oraz wykonywanie sy-
stematycznej kontroli cen,
przez miejscowe Rady Na-
rodowe przy udziale związ-

ków zawodowych i in. or-
ganizacji społecznych. W
walce przeciwko drożyznie
miały być stosowane kary
za naruszenie ustanowionych
cen (kary pieniężne do 5
milionów złotych i więzie-
nie do 2 lat), uzdrowienie
spółdzielczości, udzielanie
kredytów spółdzielniom za-
opatrującym robotników i
pracowników, utworzenie w
wielkich miastach i ośrod-
kach robotniczych, państwo-
wych domów towarowych,
sprzedających towary po
stałych, sztywnych, cenach.

Dla zaopatrywania ludno-
ści w produkty żywności-
we na podstawie systemu
kartkowego tworzy się Pań-
stwowy Fundusz Żywności-
wy, który będzie przepro-
wadzał zakup zboża i in.

produktów rolniczych. Orga-
nizacja ta będzie posiadała
prawo nabywania produktów
rolniczych od spółdzielni, w
handlu prywatnym i bezpo-
średnio od chłopów. Do dy-
spozycji Państwowego Fun-
duszu Żywnościowego mają
być przekazane odpowiednie
ilości wyrobów przemysł-
owych.

W końcu maja b. r. odby-
ta specjalna sesja sejmowa,
przeważającą ilością głosów,
uchwaliła powyższe projek-
ty ustaw. Za przyjęciem tych
ustaw głosowali wszyscy po-
słowie, za wyjątkiem nie-
licznej grupki opozycji (par-
tii Mikołajczyka).

Rząd przystąpił natych-
miast do realizacji tych
nadzwyczajnych ustaw.

SPRAWY MIEJSCOWE

Rejestracja kończy się 3 listopada

W związku z kończąca się
dnia 3 listopada, rejestracją
Tymczasowy Komitet przy-
pomina, że uchylenie się od
rejestracji pociągnie za so-
bą skreślenie z wykazu oby-
wateli polskich, który ma
być doręczony miejscowym

władzom po skończonej re-
jestracji.

Tymczasowy Komitet przy-
pomina powtórnie, że zare-
jestrowane paszporty nale-
ży odbierać w wyznaczo-
nych terminach.

Z życia szkolnego

W niedzielę dnia 12 b. m.
po dokonaniu przez ks. A.
Eysymonta poświęceniu no-
wego lokalu szkolnego, od-
były się w sali teatralnej
popisy uczni i uczenie, na
zakończenie których odegra-

no komedię z życia szko-
ły, napisaną przez p. Mar-
iana Dudka. Po przedsta-
wieniu odbyła się w świe-
tlicy herbatka dla dzieci i
młodzieży szkolnej, jak rów-
nież dla ich rodziców i za-

nie wybrzeża bałtyckiego,
odbudowa portów i rybo-
łówstwa i rozwój transpor-
tu morskiego. Już w naj-
bliższych latach Polska zaj-
mie jedno z przodujących
miejsc wśród morskich
państw Europy.

* * *

Trzechletni plan będzie
ważnym etapem zmiany eko-
nomicznej struktury kraju
na drodze przekształcenia
Polski z kraju rolniczo-prze-
mysłowego w kraj przemy-
słowo-rolniczy, tj. kraj z
przeważającym przemysłem.

Z końcem 1949 roku pro-
dukcja wyrobów przemy-
słowych zwiększy się w 1,5
razy w stosunku do 1938 ro-
ku. Jednocześnie produkcja
rolna będzie stanowiła tyl-

ko $\frac{3}{4}$ przedwojennej. Aby
osiągnąć przedwojenny po-
ziom produkcji rolnej po-
trzebny będzie jeszcze pe-
wien dodatkowy okres, po
upływie 3 chlecia. Produk-
cja cukru powiększy się z
171 tysięcy ton w 1946 ro-
ku do 500 tysięcy ton w
1949 roku, produkcja tkan-
nin bawełnianych z 206,5
milionów do 400 milionów
metrów, tkanin wełnianych
z 20 milionów do 40 milio-
nów metrów.

Wydobycie węgla w 1949
roku osiągnie 80 milionów
ton, tj. dwukrotnie prze-
wyższy przedwojenny po-
ziom. Produkcja żelaza oraz
wydobywanie rudy żelaznej wy-
bitnie wzrośnie. Produkcja
parowozów osiągnie w 1949

roku cyfrę 300 sztuk, a w
1938 roku wyprodukowano
ich zaledwie 28. Wagonów
towarowych wykonanych bę-
dzie w 1949 roku 14 tysięcy
sztuk, a w 1938 roku wy-
konano ich zaledwie 560.

Produkcja energii elek-
trycznej z górą dwukrotnie
przewyższy poziom 1938 i
osiągnie w 1949 roku 8 mil-
iardów kilowatów, a w 1938
roku wyusiła 3,9 miliarda
kilowata.

Produkcja maszyn rolni-
czych wzrośnie w końcu
3-chlecia na 189 proc. Pro-
dukcja nawozów sztucznych
wzrośnie 1,5 razy w stosun-
ku do 1938 roku.

Ilość robotników zatrud-
nionych w przemyśle po-
większy się na $\frac{1}{3}$. Znacznie

proszonych gości. Starsza
młodzież, która dosyć lic-
nie przybyła na tę szkolną
uroczystość, bawiła się do
późnej godziny.

DO WIADOMOŚCI MŁODZIEŻY

Począwszy od dnia 25 b.
m. świetlica jest czynną
dwa razy tygodniowo we
środy i soboty od g. 5 p. p.

Do dyspozycji młodzieży
i jej sympatyków są: sza-
chy, madżan, ping-pong.

TYMCZASOWY KOMITET ZAPRA-
SZA WSZYSTKICH RODAKÓW, A
SZCZEGÓLNIJ MŁODZIEŻ DO
PRZYBYCIA W PONIEDZIAŁEK

dnia 3 listopada

O GODZ. 5 P.P. DO LOKALU BY-
ŁEGO ST. „GOSPODA POLSKA“

NA POGADANKĘ
p. t.

„DLA CZEGO MÓWIMY
POLSKA LUDOWA?“

którą odbędzie
p. Bogdan Michowski.

— WSTĘP WOLNY. —

Sala b. Stow. „Gospoda
Polska“

9 listopada 1947 r.

Siłami młodzieży polskiej
zostanie odegrana
komedia w 3-ch aktach,
A. Asnyka, p. t.

„Bracia Lerche“

Początek o g. 5 po poł.

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 1 LISTOPADA.